Cena 6 hal.

Nr. 434. Kraków, Sobota 28. Sierpnia 1915. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 85. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 5044.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu", ulica św. Tomasza L. 85. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi I t. 2. 80hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun, — Komunikaty prywatne po kronice: 1 korona od wiersza.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, 28. sierpnia.

Urzędowo donoszą, 27. sierpnia 1915:

Pobite pod Brześciem Litewskim armie rosyjskie znajdują się w pełnym odwrocie. Z obu stron linii kolejowej, która prowadzi do Mińska, dotarły wczoraj w południe wojska arcyksięcia Józefa Ferdynanda przez płonące miasto Kamieniec Litewski do Leśnej.

Niemieckie wojska ścigają z zachodu i południa w kierunku Kobrzyna.

Pod Kowlem, Włodzimierzem Wołyńskim i w Galicyi wschodniej nie wydarzyło się nic nowego.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer marszałek polny porucznik.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 28. sierpnia.

Wielka główna kwatera ogłasza 27. sierpnia 1915:

Wschodni teren.

Walki koło Bausk, Schoenberg (na południowy wschód od Mitawy) i w okolicy na wschód od Kowna trwają dalej. Wzięto do niewoli 2450 Rosyan, oraz zdobyto 4 działa i 3 karabiny maszynowe. Nieprzyjaciel został odrzucony na południowy wschód od Kowna. Twierdzę Olita opróżnili Rosyanie, a my ją obsadziliśmy.

Dalej na południe posuwają się niemieckie wojska w kierunku Niemnu. Wywalczono przejście przez odcinek Bereczówka (na wschód od Ossowca). Trwa pościg na całym froncie między Suchąwolą (nad Bereczówką) a puszczą Białowieską. Dnia 25. i 26. wzięła armia jenerała Gallwitza do niewoli 3.500 Rosyan i zdobyła 5 karabinów maszynowych.

Grupa wojsk jenerała polnego marszałka księcia Leopolda bawarskiego:

Grupa wojsk kontynuuje pościg. Jej prawe skrzydło walczy o przejście przez odcinek Leśna Prawa (na północny wschód od Kamieńca Litewskiego).

Grupa wojsk jenerała polnego marszałka Mackensena:

Na północny wschód od Brześcia Litewskiego zbliżają się nasze wojska do gościńca Kamieniec Litewski-Miszczyniec. Na południowy wschód od Brześcia Litewskiego został nieprzyjaciel odrzucony przez odcinek Ryta.

Zachodni teren.

W Szampanii i na wyżynach Mozy zniszczono przypomocy wysadzań francuskie urządzenia okopowe.

W Wogezach został słaby francuski atak z łatwością odparty.

Grupa wojsk jenerała polnego marszałka Hindenburga:

Naczelne kierownictwo armii.

Szczegóły zajęcia Brześcia Litewskiego

Wiedeń (T. B.). Z kwatery wojennej prasowej donoszą: O walkach wojsk jenerała piechoty von Arza przy zajęciu Brześcia Litewskiego znane są dotychczas następujące szczegóły: Atak tych sił zbrojnych skierowany był głównie na forty po obu stronach drogi Biała, Brześć Litewski i rozpoczął się d. 25. sierpnia w godzinach popołudniowych. Fort na południe znajdował się koło K. 144. na południowy zachód od miejscowości K o b y l a n y, fort zaś na północ od drogi koło K. 141. na południe od miejscowości K o r o s z y n.

Przeciw fortowi Kobylany ruszyły części dywizyi honwedów z Koszyc, przeciw fortowi koło Koroszczyn dywizya piechoty krakowskiej. Walka w przeszkodach fortu południowego trwała od g. 5.45 popołudniu do 10.45 wieczór wśród silnego ognia nieprzyjacielskiej piechoty i karabinów maszynowych. Dziesięćkrotne przeszkody druciane musiano przerywać kolbami i łopatami, aby przekroczyć rozłożone w przeszkodach gęsto pola minowe. Ponieważ obszar na północ od tego fortu był słabiej obsadzony, zwrócono atak w tę stronę, poczem także ta linia otrzymała ze strony rosyjskiej silniejszą obsadę. O godz. 8. wieczorem rozpoczęło się opróżnianie drogi i samorzutny szturm, przez co pokonano przestrzeń dzielącą. Nastąpił atak na fort i zawzięta walka na bagnety. Załoga, która jeszcze pozostała, pierzchła ku Bugowi. Podczas walki wybitnie odznaczył się pułk piechoty honwedów z Koszyc. Po zajęciu fortu, co nastąpiło około g. 11. w nocy, podjął natychmiast jeden batalion pościg, który koło g. 3. rano dotarł do mostu na Bugu i zajął go. Most Rosyanie zniszczyli. Z fortu K. 141. koło Koroszyna, który to fort początkowo był silnie obsadzony, zwrócono silny ogień piechoty na atakujące wojska. Koło g. 8. popoł. także i tu szturmowano. Załogę, która stawiała zacięty opór, zdołano także i z tego fortu dopiero po walce na bagnety wyprzeć. W godzinach porannych d. 26. sierpnia niemiecki korpus zapasowy wtargnął z północy do frontu północnego cytadeli i miasta Brześcia Litewskiego.

Rosyanie podpalili miasto. Tylko nieliczni mieszkańcy znajdowali się w obrębie miasta. Łupu jeszcze nie stwierdzono.

Z Rosyi.

Cruppi na posłuchaniu.

Paryż (T. B.). Aj. Havasa donosi: Były minister C r u p p i przyjęty został w Petersburgu przez c a r a na posłuchaniu. Car w ciągu rozmowy podkreślił postanowienie całej Rosyi prowadzenia wojny aż do ostatecznego zwycięstwa. Francya może być tego pewną.

Nowa zanowiedź.

Londyn. (T. B.) „Daily Mail" donosi z Petersburga: Półurzędowe oświadczenie powiada: Dla naszych wojsk nadszedł czas wybrania o d p o w i e d n i e g o s t a n o w i s k a, w którem by mogło pozostać i któreby, po skompletowaniu pułków i nagromadzeniu zapasów, mogło stanowić punkt wyjścia dla decydującej o f e n z y w y.

Rosyjski optymizm.

Sztockholm. (T. pryw.). „Birżewyja Wiedomosti" podnoszą, że naporowi Niemców na obszar rosyjski, przeciwstawiają się nieprzezwyciężone przeszkody, chociaż także nieograniczone posuwanie się leży w zamierzeniach niemieckiej Komendy. Przypuszczając, że walki w Kurlandyi — pisze dalej dziennik — na naszą korzyść się rozwiną, nie można uważać centrum naszych pozycyj za zagrożone.

Pozycye nasze na południu są i zostaną nieporuszone — bagna Polesia stanowią na południowy wschód od Brześcia Litewskiego naturalną przeszkodę pierwszorzędnego znaczenia, dla wojennych operacyi nieprzyjaciela. Znamiennem jest, że wszyscy rosyjscy krytycy wojskowi milcząco zgodzili się na upadek Brześcia i przypuszczali, że gros głównej armii rosyjskiej która stała w Polsce w odwrocie zatrzyma się przy bagnach poleskich i tu usadowi się w oddawna przygotowanych pozycyach.

Głos lewicy.

Petersburg (T. B.). „Petersb. Kuryer" oburza się na stanowisko prasy prawicy, która wszczęła przeciw opozycyi dumy najstraszniejszą wojnę i posunęła się tak daleko, że twierdzi, iż opozycya pragnie klęski Rosyi, aby dojść do władzy. Dziennik powiada, że podobnej bezczelności nie można było oczekiwać nawet ze strony znanych aranżerów pogromów, żyjących z przekupstwa i kradzieży.

Znaczenie upadku Brześcia.

Berlin (T. B.). Dzienniki poranne poświęcają artykuły upadkowi twierdzy Brześcia Litewskiego przyczem nadmieniają, że przypadł on w rocznicę bitwy pod Tannenbergiem.

„Lokalanzeiger" pisze: Dzisiaj rok temu szalała w Prusach wschodnich bitwa rozstrzygająca, po której Rosyan wyrzucono z tej drogiej ziemi. Wczoraj padł z Brześciem Litewskim ostatni punkt oparcia rosyjski nad Rugiem, padł prędzej, niżbyśmy o tem mogli byli marzyć w naszych najdalej idących oczekiwaniach. Kowno, Modlin i Brześć Litewski trzy najpotężniejsze twierdze, które państwo cara swemi zwało, zdobyła w przeciągu tygodnia szturmująca ręka. Zaiste Bóg wojny dał nam wielkie rzeczy.

„Kreutz-Zeitung" pisze: Z Brześcia Litewskim dostał się w nasze ręce główny punkt obronny rosyjskiej wewnętrznej linii obronnej, może najsilniejsza z rosyjskich twierdz wogóle, strategicznie najważniejszy kolejowy punkt węzłowy państwa. Z tej linii obronnej, która miała służyć za podstawę operacyi przeciw zachodowi nie pozostało istotnie już nic więcej jak Grodno. Nasze i sprzymierzone wojska przyczyniły się bohatersko do zdobycia Brześcia Litewskiego, góruje też mająca przewagę strategia, która Rosyan z ich głównej twierdzy wymanewrowała.

„Taegliche Rundschau" pisze: Ostatnia nadzieja Rosyan zatrzymania szturmu niemieckiego przeciw wschodowi rozwiała się przed tym szturmem jeszcze. Nie wiemy, jakie będą dalsze wydarzenia wojenne i jak się one mają rozwijać według planów naszego kierownictwa armii, jednakże na razie tyle wiadomo, że Rosyanie nadaremnie spodziewali się cudu, aby Brześć Litewski mógł się utrzymać. Upadek tej twierdzy był naturalnem następstwem tego wszystkiego, co się dotychczas stało. Nawetnajprawdziwszych rosyjskich ludzi mimo kolosalnych sztuk odwrotowych ich kierownictwa armii,, musi ogarnąć trwoga i niepokój.

W „Berliner Tageblatt" pisze major Morath: Bez wątpienia możemy przyjąć, że nowy piękny sukces austro-węgierskiego korpusu generała piechoty von Arza i XXII brandenburskiego korpusu rezerwowego musi wywrzeć znaczne działanie na neutralnych. Nie mogą oni więcej być nieświadomi tego, że rosyjska siła została złamaną, a jeszcze nigdy nie udało się żadnej armii odzyskanie sił po ucieczce trwającej całe miesiące. Zima puka do drzwi, Białe Morze zamarznie i utrudnionym będzie niesłychanie dowóz amunicyi z Ameryki przez Syberyę. Nie powie się za wiele wskazując, że siła Rosyi już teraz jest na długi czas dla czwórporozumienia wyłączoną.

„Arabic".

Berlin (T. pryw.). „Tägliche Rundschau" donosi, iż według wiadomości „Timesa" z okrętu „Arabic" zatonęło ośm milionów marek przeważnie w angielskich papierach wartościowych.

Kolonia (T. B.). „Koelnische Ztg." przynosi telegram iskrowy z Waszyngtonu: P o ł o ż e n i e powstałe skutkiem zatopienia okrętu „Arabic" p o p r a w i a s i ę. Ponieważ Anglicy zwlekają z nadesłaniem sprawozdania, obecnie nic się w tej sprawie nie przedsiębierze, dopóki stan rzeczy nie będzie znany. Kraj pominąwszy pewne koła, jest zupełnie spokojnie usposobiony. Przyjazne dla pokoju usposobienie wzrasta silnie i szybko.

Londyn (T. B.). Dzienniki donoszą zgodnie z Ameryki, że krok ambasadora niemieckiego hr. B e n s t o r f f a w Waszyngtonie, przyjęto bardzo przychylnie i że naprężenie się zmniejszyło.

„Times" donosi z Waszyngtonu: Większość korespondentów waszyngtońskich jest zgodna w tem że rozłamu da się uniknąć.

Z Serbii.

Stanowisko rządu serbskiego.

Sofia. (T. B.) Według oświadczenia ze źródła kompetentnego rząd serbski trwa przy tem, by bezpośrednio pertraktować z Bułgaryą w sprawie odstąpienia obszaru macedońskiego. P a s i c z miał wyrazić gotowość odstąpienia Bułgaryi obszaru a ż d o W a r d a r u, jeżeli entente obejmie rękojmię, że Serbowie otrzymają za to r e k o m p e n s a t y w B o ś n i i A l b a n i i. Uważają tu za wykluczone, by Serbia lub Grecya godziła się na główne żądania Bułgaryi co do natychmiastowego obsadzenia całej Macedonii przez wojska bułgarskie.

W sprawie uchwały Skupsztyny.

Zofia. (T. B.) „Balkanska Posta" komentuje komunikat biura prasowego serbskiego o uchwałach skupsztyny w następujący sposób: Z uchwały nie można się dowiedzieć, czy skupsztyna przyjmuje propozycye mocarstw entente, czy też nie. Ale dowiadujemy się przynajmniej o zapatrywaniach skupsztyny w kwestyi macedońskiej. Skupsztyna byłaby gotową uczynić Bułgaryi pewne ustępstwa, ale dopiero w chwili, kiedy Serbia uwolni naród serbsko-chorwacko-słoweński. Jest to równoznaczne z odrzuceniem propozycyi mocarstw entente. zgadza się jednakże z usposobieniem prasy serbskiej i z dotychczasową polityką prezydenta ministrów Pasicza.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 28. sierpnia.

Urzędowo donoszą, 27. sierpnia 1915 r.:

Na włoskim terenie wojennym odbywały się wczoraj tylko koło Flitsch walki o pewnem znaczeniu. Tu odrzuciły nasze wojska nieprzyjacielski atak z jego stanowisk w dolinie.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer marszałek polny porucznik.

Sejm Rzeszy.

Berlin. (T. B.) Sejm Rzeszy obradował nad sprawozdaniem specyalnej komisyi o zmianach w ustawie państwowej o sowarzyszeniach. Referent D r M ü l l e r oświadczył: Naród niemiecki musi pragnąć i spodziewać się, że w przyszłości znajdzie w Polakach naturalnych sojuszników przeciwko wszelkiemu rosyjskiemu niebezpieczeństwu. Dlatego większość komisyi pragnie skreślenia paragrafu językowego.

Poseł J u n c k (narodowy liberał): Nie jest obecnie na czasie skreślać ograniczenia językowe. Co do Polaków, to możemy się przyłączyć do podziwu kanclerza Rzeszy dla ich energii. Także i my życzymy, by oni osiągneli cel, który im przyświeca, nie jesteśmy jednakże obecnie w możności usuwać ustawodawstwa wśród namiętnego politycznego wzburzenia. Nadto nie chcemy w czasie, w którym u nas ma przyjść do przewartościowywania wszelkiej wartości, przedwcześnie wydawać z ręki najsilniejszych atutów.

Poseł L a n z b e r g (socyalny demokrata) podkreślił zasłużone uznanie dla Polaków i Duńczyków, którzy w tem przesileniu wiernie wytrwali przy ojczyźnie. Części kraju innojęzyczne nie mogą być źle traktowane. Byłoby to znakiem słabości narodowej, a nie energii.

Sekretarz stanu, D r D e l l b r ü c k oświadczył, że rządy związkowe są zdania, iż uchwalone przez komisyę zmiany załatwione być mogą jedynie w formie wewnętrznie łączącego się programu, k t ó r y t o p r o g r a m d o p i e r o p o z a w a r c i u p o k o j u m o ż e b y ć u s t a l o n y. Do tego zaliczyć należy paragraf językowy i paragraf o młodocianych, jako kwestye polityczne najbardziej sporne. Rząd związkowy uważa więc za odpowiadające celowi, by w tem stadyum, w którem nasza uwaga jest zwróconą na całkiem inne sprawy, nie brać do rąk tego gorącego żelaza. W porozumieniu z kanclerzem Rzeszy może jednakże mowca bez oznaczania terminu wyrazić zasadniczą gotowość do zadośćuczynienia życzeniu co do odpowiedniego zwolnienia stowarzyszeń zawodowych z pod ustawy stowarzyszeniowej.

Mowcy centrum i stronnictwa postępowego ludowego wystąpili za zniesieniem paragrafu językowego. Konserwatyści odrzucili to, jako kwestyę jeszcze niedojrzałą.

Poseł K u r z a w s k i oświadczył: Polacy jako najbardziej dotknięci postanowieniami paragrafu językowego, witają ze szczerem zadośćuczynieniem uchwały komisyi, jako zgodne z przekonaniami sprawiedliwości.

W głosowaniu uchwalono zniesienie paragrafu językowego przeciw głosom prawicy i narodowo liberałów; wyjęcie stowarzyszeń zawodowych z pod ustawy o stowarzyszeniach przeciwko głosom konserwatystów i partyi państwowej, zaś dopuszczenie młodocianych do zgromadzeń politycznych i do stowarzyszeń, przeciw głosom prawicy, narodowych liberałów i posłów stronnictwa postępowego ludowego. Całą ustawę przyjęto następnie w drugiem i trzeciem czytaniu przeciw głosom prawicy i narodowych liberałów.

Izba zajmowała się następnie kwestyami cenzury i stanu oblężenia.

Socyalni demokraci wnieśli szereg zażaleń i postawili wniosek w sprawie zniesienia stanu oblężenia, jakoteż przywrócenia wolności prasy.

Sekretarz stanu D e l l b r ü c k oświadczył, że wszyscy z radością i uznaniem oceniają czyny robotników dla ojczyzny. Byłoby grzechem wobec ojczyzny, jeżeliby zapomniano o robotnikach i nie zastosowano względem nich równości. Mowca podkreślił następnie, że stan oblężenia i idące za tem ograniczenia prasy nie są zbędnemi, lecz muszą być utrzymane w ramach bezwzględnej konieczności. Sekretarz zawiadomił dalej o utworzeniu wojennego urzędu prasowego, który ma udzielać prasie wyjaśnień i przesyłać cenzurze myśli wytyczne oraz ma kontrolować urzędy cenzuralne. Mowca zakończył daniem wyrazu nadziei, że prasa niemiecka, która bez różnicy stronnictw dojrzała do służenia ojczyźnie, i nadal tak będzie postępowała.

Prezydent K a e m p f wygłosił przemowę, w której oświadczył między innemi: Podczas, gdy my naradzamy się nad zarządzeniami i całemu światu okazujemy, że niemieckie życie ekonomiczne dorosło do swych zadań, przemawiają nasze i naszych sprzymierzeńców działa pod Kownem, Modlinem i Brześciem Litewskim mową, którą nawet nieprzyjaciele muszą zrozumieć. (Burzliwe oklaski).

Niemcy bez podnoszenia siebie, w poczuciu swej siły z zaufaniem oczekują wielkich walk decydujących, w których sławne zwycięstwa nasze i naszych sprzymierzeńców przyśpieszą koniec wojny. (Oklaski).

Prezydent zakończył okrzykiem na cześć cesarza, narodu i ojczyzny. Okrzyk wszyscy z zapałem powtórzyli, poczem prezydent posiedzenie zamknął.

Sejm Rzeszy odroczył się do 30. listopada.

Mowa premiera Vivianiego.

Paryż. (T. B., Aj. Havasa). Ponieważ w ostatnich dniach w grupach parlamentarnych wyłoniła się myśl urządzenia tajnych posiedzeń Izby dla zbadania kwestyi obrony kraju, premier V i v i a n i wygłosił w tej sprawie przekonywującą mowę, która spotkała sę z burzliwymi okaskami w Izbie. Uchwalono jednomyślnie mowę tę publicznie ogłosić.

V i v i a n i przypomniał w mowie, że rząd nie zaniedbał żadnego środka, by komisyom parlamentarnym, w których są reprezentowane wszystkie stronnictwa, dać możność daleko idącej kontroli. Dalej oświadczył, że stoi Izbie do rozporządzenia w sprawie zarządzenia tajnego posiedzenia, chociaż rząd nie miałby nic nowego do podania, poczem dalej oświadczył: 45 lat republika znosiła ciężar strasznych ran swych, ale nieprawdziwem jest twierdzenie, jakoby nie dbała o swą wojskową obronę. Muszę przypomnieć tutaj słowa Joffre'a, przyjęte na otsatniem posiedzenu oklaskami: „Republika może być dumną ze swego wojska, które zgodnie z zapatrywaniami nowożytnemi zorganizowała w imię sprawiedliwości i miłości prawa. W dniu wybuchu wojny dzieci Francyi zgrupowały się około tego wzniosłego ideału, bez którego istnieć może tylko płatna armia". (Jednomyślne oklaski). Prasa niemiecka stara się wmówić, że we Francyi panuje rozłam. Jak długo nie przywrócimy bohaterskiej Belgii, jak długo nie odzyskamy ponownie Alzacyi i Lotaryngii, nie znajdzie nikt u nas rozłamu. Może nasi nieprzyjaciele dadzą się powodować ciężkim błędem psychologicznym, ale my tego nie uczynimy, my, którzyśmy widzieli, jak robotnicy i pracodawcy, bogacze i ubodzy, obywatele wszystkich stronnictw i wyznań, przejęci tymsamym porywem, wypełnili równy obowiązek wojskowy i ludzki: obrony pokoju światowego. Tę pewność czerpiemy z parlamentu, który dał krajowi wspaniały przykład, kiedy w dniu 14. sierpnia 1914. r. wzniósł swego ducha na wyżyny przyszłości. Tę pewność czerpiemy z bezgranicznego podziwu dla wojska i jego przywódców, którzy milcząc wypełniają swoje bohaterskie zadanie i walcząc, ożywieni są tylko pragnieniem pozostania po za polityką. Parlament czerpie z panowania narodu prawa do kontroli, lecz władza, jaką parlament daje rządowi, musi być tem silniejszą, im większą jest odpowiedzialność rządu. Aby wielkie dzieło teraźniejszości doprowadzić do pomyślnego końca, potrzebujemy koniecznej równowagi i stałej zgody woli wszystkich, udzielonej milczeniem. Nie było to nigdy bardziej potrzebnem jak obecnie. My ożywieni temi uczuciami i nadal myśleć będziemy tylko o dobru kraju. (Długotrwale oklaski).

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 28. sierpnia 1915.

Opróżnienie Petersburga.

Berlin. (Tel. pryw.) „Vossische Ztg" donosi pośrednio z Petersburga, jako o rzeczy powszechnie znanej, że minister dworu cesarskiego, Friederichs, ma ustąpić, a stanowisko jego zająć ma generał Maksimowicz.

Rozeszła się pogłoska, jakoby Petersburg miał być opróżniony, a dwór cesarski przeniesiony do Moskwy.

W rzeczywistości zaczęto w ostatnią sobotę, w sposób dyskretny, przewozić archiwum państwa z Petersburga do Moskwy.

Żądanie dyktatury.

Berlin. (Tel. pryw.) „Local-Anzeiger" donosi z Petersburga:

Minister finansów przewozi część zapasów złota Banku państwa z Petersburga.

Przywódca progresistów Jefremow, wypowiedział opinię, że jeśli się nie chce wszystkiego stracić, to należy władzę państwową podporządkować władzy dyktatora, do któregoby cały naród miał zaufanie.

Nieludzkie traktowanie jeńców.

Petersburg (T. B.). Poseł lewicy S k o b e l e w zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych z podaniem, w którem żali się na traktowanie jeńców w więzieniach rosyjskich. Przytacza on przykłady z gubernii Baku i wskazuje, że jeńców tam bito w nieludzki sposób i zamykano w ciemnych celach, dając im tylko raz dziennie pożywienie. Mimo panujących tam epidemii jeńcy pozostają bez pomocy lekarskiej i bez koniecznej czystości.

Postanowienia Serbii.

Berlin. (Tel. pryw.) Według „Vossische Ztg." „Corriere della Sera" podaje następującą wiadomość z Rzymu: W Serbii stoi sprawa entente o tyle dobrze, ze S k u p s z t y n a na tajnem posiedzeniu oświadczyła się za z a d o ś ć u c z y n i e n i e m s ł u s z n y m ż ą d a n i o m B u ł g a r y i. Oczywiście Serbia chce ponieść te ofiary jedynie pod warunkiem przyszłego serbsko-chorwacko-słowieńskiego zjednoczenia. Również jest znakiem pytania, które żądanie bułgarskie należy uważać za słuszne, i czy Bułgarya temi ustępstwami zadowoli się. W ten sposób istnieją jeszcze trudności, których jednak nie można uważać za niezwalczone. S k u p s z t y n a uchwaliła r z ą d o w i v o t u m z a u f a n i a 103 głosami przeciw 24, przy 23 nieobecnych, z o s t a w i a j ą c m u zarazem w s p r a w i e M a c e d o n i i w o l n ą r ę k ę.

Anglia a Portugalia.

Lyon (T. pryw.). Dnia 26. sierpnia. „La Depeche de Lyon" donosi z Lizbony: Gazeta hiszpańska „A. B. C." doniosła, że między Anglią a Portugalią zawarty został układ, w którym Portugalia zobowiązała się dostarczyć Anglii amunicyi.

Ministerstwo wojny zaprzecza tej wiadomości. Natomiast donoszą, że B o t h a będzie w Afryce popierał wojsko Portugalczyków.

Spis rozporządzeń wojennych.

Wiedeń (T. B.). Rząd wydał publikacyę zawierającą wszelkie od roku ogłoszone na rozmaitych polach życia publicznego nieodzowne zarządzenia. Publikacya ta zaopatrzona jest we wstęp pióra prezydenta gabinetu hr. S t u e r g k h a i rozesłaną została członkom obu Izb. Poszczególne egzemplarze są do nabycia w c. k. drukarni nadwornej i państwowej za cenę 5 koron.

L. 70315/III a. 1915

TARYFA MAKSYMALNA

t. j. ceny najwyższe, po których następujące artykuły, niezbędne do codziennego utrzymania, sprzedawać wolno:

Artykuł	Cena koron
*) **Mąka pszenna Nr. 0:** (czysta bez domieszki): za 100 klgr. bez worka	95.—
za 1 klgr.	1.—
Mąka pszenna do gotowania: za 100 klgr. bez worka	85.—
za 1 klgr.	—.90
Mąka pszenna chlebowa: za 100 klgr. bez worka	78.—
za 1 klgr.	—.84
Mąka żytnia chlebowa: za 100 klgr. bez worka	70.—
za 1 klgr.	—.76
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	65.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka kukurydzana: za 100 klgr. bez worka	58.—
za 1 klgr.	—.64
Grysik kukurydzany: za 100 klgr. bez worka	60.—
za 1 klgr.	—.66
Bułka warszawska na wodzie a 35 gramów:	—.4
Chleb za 70 gramów	—.5
) **Mięso pierwszej jakości: a) krzyżówka, zrazówka, rozbef, rozbratel, legawka, lejsztuk i plecówka	4.88
b) szponder, górna sztuka i mostek	3.52
Mięso drugiej jakości: a) krzyżówka, zrazówka, rozbef, rozbratel, legawka, lejsztuk i plecówka	4.20
b) szponder, górna sztuka i mostek	3.12
Mięso trzeciej jakości: a) krzyżówka, zrazówka, rozbef, rozbratel, legawka, lejsztuk i plecówka	3.40
b) szponder, górna sztuka i mostek	2.52
Mięso wieprzowe: a) poledwica, kotlety i szynka	3.88
b) łopatka i boczek	3.36
Szynka wędzona surowa w całości	4.32
Szynka gotowana krajana na części	6.92
Kiełbasa surowa siekana	2.80
Kiełbasa krajana wędzona	4.52
Kiełbasa siekana wędzona	4.—
Wędzonka surowa	4.—
Wędzonka gotowana	4.20
Sardelki sztuka	—.20
Kiełbaski wiedeńskie para	—.20
Słonina 1 klgr.	4.20
Smalec 1 klgr.	4.64
Cukier: w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany z głowy za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta: za 1 litr	—.62
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Węgiel kamienny: a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawnionych z dostawą do domu za 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
***) **Zapałki szwedz.** za 1 pudełko	—.3
Zapałki szwedz. za 10 pudełek	—.24
Zapałki szwedz. za 100 pudełek	2.20

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Dokładka przy sprzedaży mięsa może wynosić: a) przy mięsie z części tylnych najwyżej 20 proc., b) przy górnej sztuce, szpondrze rozblatlowym i pędze bez kości najwyżej 10 procent. — Do mięsa z innych części przednich dokładki dodawać nie wolno. — Na dokładki użyte być mogą części do użycia zdatne, pochodzące z tego zwierzęcia rzeźnego, z którego pochodzi mięso sprzedawane, a mianowicie: kości rurowe, wątroba, nerki, śledziona; na dokładkę natomiast nie wolno używać kości płaskich, jak n. p. żeber. — Części z innych zwierząt nie mogą być dodawane jako dokładki, wyjąwszy na żądanie kupnjącego.

***) Każdy kupiec jest obowiązany sprzedać żądaną ilość zapałek.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 2 sierpnia 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Rozkład jazdy pociągów pocztowych względnie osobowych.

Pociągi odchodzące z Krakowa do Wiednia:
posp. pociąg poczt. 6.14 mm. rano
osob. pociąg poczt. 6.50 mm. rano
posp. poc. poczt. 10.15 mm. przedp.
posp. pociąg poczt. 6.40 mm. wiecz.
osob. pociąg poczt. 7.38 mm. wiecz.
posp. pociąg poczt. 7.56 mm. wiecz.

Pociągi przychodzące z Wiednia do Krakowa.
osob. pociąg poczt. 1.03 mm. rano
osob. poc. poczt. 10.19 mm. przedp.
osob. poc. poczt. 10.25 mm. przedp.
posp. poc. poczt. 3.50 mm. popoł.
posp. pociąg poczt. 8.58 mm. wiecz.

Pociągi odchodzące z Krakowa do Rzeszowa.
osob. pociąg poczt. 11.48 mm. rano
posp. pociąg poczt. 5.00 mm. popoł.
osob. poc. poczt. 11.00 mm. wieczór

Pociągi przychodzące z Rzeszowa do Krakowa.
osob. pociąg poczt. 5.33 mm. rano
posp. poc. poczt. 9.44 mm. przedp.
osob. pociąg posp. 2.11 mm. popoł.
osob. poc. poczt. 6.46 mm. wieczór

Pociągi odchodzące z Krakowa do Nowego Sącza i Zakopanego.
osobowy pociąg 9.35 mm. przedpoł.
osobowy pociąg 1.24 mm. popoł.
osobowy pociąg 9.48 mm. wieczór

Pociągi przychodzące z Nowego Sącza i Zakopanego.
osobowy pociąg 8.11 mm. rano
osobowy pociąg 2.40 mm. popoł.

Pociąg odchodzący z Krakowa do Kocmyrzowa.
Pociąg pocztowy 9.17 mm. rano

Pociąg przychodzący z Kocmyrzowa.
pociąg pocztowy 4.06 mm. popoł.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Roman Wozęszński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.